

Anna Krupska-Perek

RODZAJ MĘSKOOSOBOWY
W GWARACH OKRĘGU BĘLCHATOWSKIEGO

W wyniku prowadzonych w latach siedemdziesiątych, badań kategorii rodzaju męskoosobowego, jej istoty, genezy, dziejów, występowania w innych językach słowiańskich, jej pozycji w dialektach zmienione zostały w sposób zasadniczy niektóre dotychczas panujące teorie i poglądy. Przede wszystkim rozumienie istoty tej kategorii rodzajowej przesunięte zostało z płaszczyzny składniowej na płaszczyznę morfologiczną, fleksyjną, wyrażając się w uznaniu za podstawowe kryterium męskoosobowości synkretyzmu A-G pl. rzeczowników oraz określających je przydawek przymiotnych w opozycji do A-N pl. niemęskoosobowych rzeczowników i ich określeń. W genezie tej kategorii został wyeksponowany czynnik semantyczny (w przeciwieństwie do uznawanej dotąd teorii syntaktycznej o dążeniu do odróżnienia podmiotów od dopełnień przy swobodnym szyku wypowiedzenia), punkt wyjściowy wskazano w acc. pl. przymiotników i innych wyrazów przymiotnych, podkreślono działanie mechanizmów analogii do form zaimków w A-G: *kogo, nas, was* oraz do ukształtowanej już kategorii męskożywotnej w l. poj. (to już w opracowaniach wcześniejszych).

Jednak wypracowane przede wszystkim na materiale języka ogólnopolskiego narzędzia badawcze nie zawsze dadzą się zastosować do materiału dialektograficznego. Wprowadzenie hierarchii kryteriów, uznanie obligatoryjności jednych lub tylko możliwości występowania innych, obok pełnego zestawienia wykładników formalnych przy bardziej zróżnicowanym wewnątrznie materiale gwarowym, zawierającym wielokierunkowe rozchwiania i zakłócenia, nie zawsze pozwala jednoznacznie stwierdzić obecność w badanej gwarze kategorii męskoosobowości. W związku z tym spotykamy się czasem z

sądami niespójnymi i brakiem zdecydowanego poglądu, np. "W wielu gwarach kategoria męskoosobowości wyrażana jest za pomocą tylko niektórych czynników", a obok tego: "zamieszanie w używaniu form o różnych końcówkach (w nom. pl.) uważam za brak wyróżnienia kategorii męskoosobowości"¹.

Wydaje się, że to wszystko oraz aktualny stan gwar, ich wewnętrzny rozwój uzasadniają podejmowanie szczegółowych badań kategorii męskoosobowej w celu uaktualnienia czy uściślenia dotychczasowych ustaleń dialektograficznych i dialektologicznych, a także ewentualnego zweryfikowania podstaw teoretycznych.

Zaprezentowany tu i poddany analizie materiał językowy pochodzi od przedstawicieli najstarszego pokolenia autochtonów z 9 wsi regionu bełchatowskiego: Gajewniki [71], Ldzań [72], Kozuby [75], Malenia [76], Parzno [80], Kocierzowy [89], Wola Przerębska [90], Niedośpielin [93], Garnek [94] z wyraźną przewagą materiałów własnych z punktów 71, 76, 89 usytuowanych prawie na krańcach południowo-wschodnim i północno-zachodnim regionu; zachowana została numeracja punktów stosowana w językoznawczych badaniach regionu bełchatowskiego. Zbieranie materiału nie było w żadnym stopniu ukierunkowane na podjęty przeze mnie temat, co uszczupla może zasób przykładów, ale gwarantuje ich naturalność i ukazuje częstotliwość występowania.

Przykłady zostały wybrane z kwestionariusza ogólnego odpytanego w 8 punktach i z ok. 10 godz. nagrań tekstów ciągłych. Wszystkie przykłady podawane są w takiej postaci fonetycznej, jaka została zanotowana lub w postaci najczęstszej z kilku zanotowanych użyć. Ponieważ materiał pochodzi przede wszystkim od najstarszego pokolenia, podaję jedynie po każdym przykładzie numer punktu. W przypadku sporadycznie notowanego (i tylko w punkcie 89) materiału pochodzącego od pokolenia średniego dodatkowo stosuję kwalifikator M, a materiał od dzieci oznaczam literą D. Jednak ze względu na niekompletność materiału nie podejmuję tu próby ustalenia ewentualnego zróżnicowania geograficznego czy pokoleniowego.

Zasadniczym celem rozważań jest ustalenie odpowiedzi na pytanie, czy w najstarszej warstwie gwar regionu bełchatowskiego

¹ J. Ziemiukowa, *Rodzaj męskoosobowy w dialektach polskich (w świetle opracowań dialektologicznych)*, "Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej" 1974, XIII, s. 55-63.

występuje kategoria męskoosobowości i jaki jest obecny stan jej formalnego przejawiania się.

Według ostatnich ustaleń w gwarach wielkopolskich i małopolskich pozostających w obrębie regionu bełchatowskiego w zasadzie nie ma kategorii rodzaju męskoosobowego głównie ze względu na znaczne zamieszanie w używaniu form nom. pl. rzeczowników i odpowiednich form czasowników w południowo-wschodniej Wielkopolsce, natomiast w północno-zachodniej Małopolsce w wyniku ujednoczenia pod względem rodzaju form imiennych w nom. pl. i 3. pl. praeteritum czasowników (typu: *ohłopy były za mocne - kwie dośmy*) oraz rozszerzenia synkretyzmu A-G pl. na rzeczowniki męskie żywotne, a nawet nieżywotne².

Zgromadzony tu materiał pozwala na uściślenie i pewne zweryfikowanie tych stwierdzeń.

1.1. SYNKRETYZM A-G PL.

Formy rzeczowników osobowych męskich i ich przymiotne określenia w acc. pl. są równe gen. pl. i to zarówno z końcówką *-ów*, jak i końcówką *-i*; w funkcji dopełnienia bliższego i w wyrażeniach przyimkowych, z przydawkami i bez; łączone w najbliższym kontekście z praeteritum na *-li* i na *-ły*; np.: *najmijom xropu i tuńe tnam* [89], *xopuŕ żadeg zavoŕou i pŕyćisyy tego kuła* [76], *xopuŕ ŕe zavoŕamo i kiŕiantŕi popyŕali* [89], *uźeli taki xropakuf* [89], *zgoźili soŕe muzykantuf* [75], *maam tyx uźy'nikuf* [89], *panoŕe vykoŕyŕtaŕi ćimnyx luźi* [89], *prošili tyx gošći* [76], *puźni poŕli my na boŕševikuf* [76], *vyŕucyli ŕe na kamašnikuf* [89], *xun tyx fŕyskiŕ na ćelađniku' vyzvalax* [89], *xun byyy po tyx varšavokuv na podvode* [89].

Podobnie synkretyzm A-G pl. występuje przy zastosowaniu w funkcji dopełnienia samego zaimka, przymiotnika, imiesłowu (także substancywizowanego), np.: *narombali ŕŕeva i pušćili ix* [80], *ŕak ŕe zamamamo pot stal'ingradym, to tyx byŕčŕeiŕyy čŕeba vybrađ* [76], *moje moŕce maay smiŕocyy* [93]. Prawidłowość ta obejmuje również skupienia liczebnikowo-rzeczownikowe w dopełnieniu, chociaż w nom. pl. te same liczebniki przy rzeczownikach osobowych męskich nie zawsze mają formy męskoosobowe, np.: *varšavokuv maam dvox* [89]

² Tamże, s. 61.

mayam dvox synkuf [89], *dvox χχορου mi daxy* [89], *synuf to χun ma ošex* [80], *χχορου mayam čterey v domu* [89].

Zaledwie w dwóch przykładach w acc. pl. wystąpiła forma równa nom. pl., ale są to przypadki tak szczególne, że nie można ich z pewnością traktować jak odstępstwa od zasady A-G pl., chociaż w języku ogólnopolskim ten synkretyzm jest w nich obowiązujący. Chodzi o przykład: *na fəyske šfinte to ze šfikami še žiže*, w którym mamy stałe wyrażenie użyte przenośnie, semantycznie nie odnoszące się już do osób męskich (por. też: *na šfinty žusef*). Drugi przykład to: *tyñ bošun mox tylko dva žeci* [71]. Nie ma tu wprawdzie rzeczownika osobowego męskiego, ale w języku ogólnopolskim wykluczona jest taka forma. Ze względu na łączliwość z liczebnikiem zbiorowym w dopełnieniu ma on formę A-G pl.³ Zanotowano również przykład odchylenia w przeciwnym kierunku: *rožice vency namavali tyx žeci* [76].

Zjawisko rozszerzania synkretyzm A-G pl. poza kategorię rodzaju męskoosobowego w sposób pewny występuje jedynie w przypadku zaimka *oni, one*. Tendencja do nabierania przez formę *ich* (zamiast *ja*) łączliwości ponadrodzajowej zaznacza się jednak wyraźnie nie tylko w polszczyźnie dialektalnej⁴. Przykłady gwarowe: *te žeci do škouy ne χožiuy to χun mvi: žo iy bede χučuy* [89], *ve vχasnym zakreše paše še šykuje, žeby ix karmić* (o świniach) [89 M], *možyli te enopeški ve vože, no i pušni ix sušyli* [89 M], *vžino še χod voza ošy rajfy take stare i poožzayo ix še* [89]. Pewne wątpliwości mogą już budzić dwa pozostałe przykłady; ze względu na niespójność zdań pozwalają domyślać się jakichś ukrytych nawiązań: *žike šfi-še... stšelce χožiuy i zabižayy ix* [71], *ne to ze nasa veš, ale i druđe veš, co ni majom kuyka, oša iy ratovač* [89] - może nawiązanie do ludzi z tych wsi.

Jedyny przykład użycia rzeczownika męskiego nieosobowego w formie A-G pl. wystąpił w wypowiedzeniu: *Anton, koñi do ucza i do pabañie* [76]. Jest to przykład dość specyficzny; obdarzony dobrą pamięcią i spostrzegawczością językową informator przytacza tu (zresztą kilkakrotnie) słowa dziedziczki. O trudnościach językowych związanych z wyrażeniem zjawisk ze świata zwierzęcego

³ J. Z i e n i u k o w a, *Rodzaj męski osobowy we współczesnych językach zachodniosłowiańskich*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981, s. 50.

⁴ Tamże, s. 136.

mających odpowiedniki w świecie ludzi świadczy następujący przykład: *bliźniadki ta krova urođija, to znacy dru' χροπόικuf, to znacy by-đki byuy i v seđym roku urođija mi snovu duux, to byya para* [89 M]. Tylko pozorne odchylenie od normy wynikające albo z elipsy jakiejś przydawki ilościowej, albo nieprecyzyjności rekcji czasowników przedrostkowych wystąpiły niewątpliwie w przykładach: *na ty mo-seyce porođijo se snakuf* [89], *χođnikuf se srođija* [89], *tyx pnot-kuf takij χađnejšy momy, no to srođijy χođniki* [89], *fšysko spšedavałi na otpuđe... cukerkuf, častek* [80], *tyx cyonek se usmaży* [89]. Możliwe, że takie wykolejenia nie pozostają bez wpływu na bardziej zasadnicze zmiany w języku.

1.2. SYNKRETYZM A-N PL.

W obrębie rodzaju niemęskoosobowego stale występuje zgodność acc. pl. rzeczowników i ich określeń z nom. pl. Dotyczy to zarówno rzeczowników męskich żywotnych nieosobowych, męskich nieżywotnych, jak i nie - męskich, np.: *korogvamy kuńe χokryvałi* [71], *χośež mox dobre kuńe* [71], *χopšuntajy te kuńe* [76], *χmožeje kuńe krađuy* [76], *čadek prentko te końiki χmožuy* [76], *χuńi povi-ńi troxe te psy skrućio* [80] 'zlikwidować, pilnować', *čšymažom te byki i našeńe od niix poberažom* [89]; *χmašče seblekuy* [71], *mauy χχopy take kusožki drevnane* [71], *žyto malutenike keχuškiki puščo* [76], *čšy žvony kupil'i* [80], *χobronoiki čači vygubituy* [90], *kozal'i te vukiki robič* [89]. Nie ma także żadnych odchyłeń w przypadku rzeczowników oznaczających desygnaty przypominające osoby męskie, np. *zabešit'išmy take mikrožajki* [89 D], *potem zakładamy pažacyki* [89 D].

2.1. FORMY NOM. PL. RZECZOWNIKÓW MĘSKICH OSOBOWYCH

W części tej uwzględnione zostały również wyrazy, które nie są z pochodzenia rzeczownikami, ale uległy już całkowitej substancywizacji. Wyjątkowo nie podaje się tu lokalizacji, ponieważ każdy z wyrazów będzie później przytoczony w konkretnym użyciu.

Na ponad 80 różnych rzeczowników osobowych męskich formy z końcówką jednoznacznie męskoosobową wystąpiły zaledwie 16 razy i to w pojedynczych użyciach, przy czym 8 z nich zastępowano o-

bocznymi formami niemęskoosobowymi. Są to na ogół rzeczowniki rzadkie w gwarach lub stosowane z wyraźnym ograniczeniem: *жуы-сьці, कामашніцы, майстроўе; англіцы, амерыкане; пастушкоўе* - tylko w koleśdach, *панове* - tylko w znaczeniu szlachty, *сoutyсьці* - zwykle w l. poj. Pozostałe przykłady występowały w formach obocznych: *друэбоўе || друэбы, кумотроўе || кумотры, сфаці || сфаты, палаоы || полоки, дохтоўы || дохторы, шэфы || шэфе, кшэні || кшэне, мюжі || мюде* (zdecydowanie częściej) - w znaczeniu 'młodzi małżonkowie'; poza tym 2 przykłady z końcówką *-a*: *брао, вуіа*. Zanotowano też 16 przykładów rzeczowników miękkotematowych z końcówką *-e* (np. *мюкоке, жэгіце* - pozostałe będą podane w konkretnych użyciach); których sama forma nom. pl. nie zawiera znamienia rodzajowego.

Najliczniejszą i najbardziej znaczącą grupę stanowią rzeczowniki męskie osobowe użyte w formie niemęskoosobowej. Są wśród nich np. nazwy narodowości: *серы, франсузы || франсузе* (może pod wpływem miękkotematowych), *полакі, німце, жыы || жыі, сугаты*. Wyrazy: *юіце, теśце* (teoretycznie możliwa jest tu kontynuacja końcówki ps. * *-сје*), *жаткі* też wyodrębniają się semantycznie ze względu na używanie ich dla określenia par mieszanych pod względem płci. Nazwy rodzin mają też zawsze formę niemęskoosobową, np.: *кунарске, майжюки, велюы*. Swoim stałym nacechowaniem pejoratywnym wyróżniają się wyrazy: *папрокі* 'czarownice i ich odpowiednicy męscy', *недоуаркі*; przy pozostałych wyrazach nacechowanie emocjonalne pojawia się tylko w pewnych kontekstach, np.: *мішанце* (o małżeństwach mieszanych polsko-ukraińskich, do których informator odnosi się z lekceważeniem), *руске, німце*. Wśród pozostałych rzeczowników zwraca uwagę duża grupa charakteryzująca się pewnymi znamionami formalnymi: temat twardey zakończony na *-k*, w języku ogólnopolskim końcówka *-i* oraz wymiana *-k-: -с-*: *болшэвікі, бцішюкі, дворокі, каровнікі, клорыкі, коланднікі, хогроднікі, узынікі, роботнікі, страшнікі, законікі*. Pozostałe twar-dotematowe to: *fabrykanty, furmany, Хюпы, каваліры || кавалеы, колегі, локаторы, паісрбы, сомсады, старосты, шлагоны, штелмаы, ууаны*; i miękkotematowe: *жэрофе, кшінже, пофстанце, стшелое*.

2.2. ZASTOSOWANIE NUMERALIÓW PRZY PODMIOCIE

Zwraca tu uwagę przede wszystkim postać samego liczebnika, ponieważ forma określonego rzeczownika dostosowana jest już do

niego zgodnie z zasadami obowiązującymi w języku ogólnopolskim. Wydaje się, że nieco częściej używane są niemęskoosobowe formy liczebników i wtedy przy liczebnikach 2-5 rzeczownik pozostaje z nimi w związku zgody, zaś powyżej 5 w związku rządu. Natomiast liczebnikom o formie męskoosobowej towarzyszy zawsze rzeczownik (lub zaimek rzeczowny) w gen. pl.: *dvux kšičy bywo* [80], *tu kurnarské bywy, bywo ix šterex* [89], *dvuzestu čtyrey muzykantuv bywo* [71], *po dvux, po dšex mužiči* [71], ale: *dva žandary tam bywy* [76], *u nos som dva kloryki* [89], *mažjoki som dva* [89], *dšy beloxy a nerožiči ne som* [89], *stryhašy bywo styrnašče* [71].

Ze względu na brak kontekstu trudno zdecydowanie określić przypadek następujących przykładów zanotowanych w punkcie 94: *tšy xropy, pišč synuf, pečč xropuf, šedym vnukuf, šešinž luži*.

Takie numeralia jak parę i oba zanotowano wyłącznie w formie niemęskoosobowej z rzeczownikiem w gen. pl.: *bywo pore luži do roboty* [76], *pare bywo luži f ty čyštoxové* [89], *pšes pola učekawy nince i tu yu nos pare bywo zabityx* [89]; *kazaňa ųoba ųadně muřom* [80], *f širpnu ųoba pomary ųoščez i syn* [76], *ųoba te syny tu som* [89]. Zanotowano tylko jedno użycie formy męskoosobowej zaimka liczebnego *wiele*: *na te funko'že zguošili še... ųelu* [76].

3.1. KONGRUENCJA WSZYSTKICH ELEMENTÓW ZWIĄZKU W NOM. PL.

I 3. PL. PRAETERITUM W FORMACH MĘSKOOSOBOWYCH

Wymieniony w tytule typ konstrukcji syntaktycznej jest raczej rzadki. Trudno też znaleźć przykłady z pełnym ciągiem form wykazujących zgodność w rodzaju męskoosobowym, np.: *či maštrové ųobežželi* [89]. Zwykle jest to związek podmiotu z orzeczeniem albo podmiotu z przydawką przy innych elementach bez znamienia rodzajowego: *na ryneq vyšli šefcy* [89], *xoľefki kanašnicy šyli* [89], *bednože robili* [72], *polacy tag do šebe žalili še* [76], *sořtyši pospisovali* [71], *anglicy i amerykanie pšyřexali* [71], *panové pšyřizžali* [94], *panové vykořystali luži* [89], z formą rzeczownika nie nacechowaną rodzajowo: *bydwo posali luže* [90], *jak xožili po muockax, to muockože* [71]; z podmiotem szeregowym: *mařontku aňi matka, aňi ųoščez ne dostali* [89]; z formą orzeczenia nie nacechowaną rodzajowo: *sami stažy teros pravě som* [80], *sami muoři še šukaiom* [76].

Wydaje się, że znacznie łatwiej jest użytkownikom badanych gwar zachować zgodę w rodzaju męskoosobowym 3. pl. praeteritum z zaimkiem osobowym lub jakimś wyrazem przymiotnym w funkcji podmiotu: *muńi se pošli do lasu* [89], *muńi Źi to sabrali* [76], *muńi Źukali Źamprnikuf* [89], *ŹyŹŹki to meli niŹtuŹy* [71], *fŹyacy Źe muŹeŹi pomoŹŹiŹ* [80], *ta go Źe fŹyacy boli* [76], *ŹeŹli kamine kyadli, druzy saros fudamynt kyadli* [89], *byli tacy, co robili pyutna* [71]. O większych trudnościach w zastosowaniu formy męskoosobowej rzeczownika niż w wyborze jednej z dwu opozycyjnych form przymiotnika może świadczyć następujący przykład: *starŹi... co ŹeŹŹe moyym do pomocy, to pomyrali* [89] - podczas gdy poza nom. pl. wyraz *potmocnik* słyŹy się czŹŹsto.

3.2. KONGRUENCJA WSZYSTKICH ELEMENTÓW ZWIĄZKU W NOM. PL.

I 3. PL. PRAETERITUM W FORMACH NIEMĘSKOOSOBOWYCH

Chodzi tu oczywiście tylko o takie konstrukcje, w których podmiotem jest rzeczownik męski osobowy. Spójne, jednolite w formie niemęskoosobowej pełne ciągi przydawek (zwłaszcza wyrażonych zaimkami *te, takie*) oraz podmiotów i orzeczeń są jeszcze najbardziej charakterystyczne i czŹŹste: *Źmopy bogate to brany kupe Źi-mi* [71], *byyy specjalne Źelmayy* [71], *ŹakeŹ mude doktory te repe-racjom mu zrobiyy* [76], *polŹke uiany pŹyŹyy* [71], *byyy vyŹe u-Źy-niki* [76], *te nimce Źe poneverayy, te ruŹke goŹayy ix* [89], *boso te nimce uŹekayy* [89], *tak ponazywane fŹyŹke som te veloxy* [89], *te teŹŹe go proŹiyy* [72], *naboŹne som te Źerofce* [90], *te bolŹeviki ne mordovayy* [76], *pŹyŹekyy te koleŹi* [76], *v zolove popiyy te uŹy-niki* [76], *te karovniki vyŹezyy cegye* [71], *kiroty to te bogoe mayy* [71], *te paŹirby piŹinzy voyayy* [80], *tyy miŹŹuf, ktury te ceŹove byyy* [89]; *takŹe miŹŹaŹce byyy na ty ukraiŹne* [76], *byyy takŹe starosty* [89], *takŹe te trepoŹe byyy* [76], *takŹe byyy hedovarki* [76], *byyy takŹe paproki, ze zabirayy mleko* [76]; *moje moŹce kupiyy gospodarke* [89], *moje Źatki robiyy u pana* [76], *niŹture Źatki byyy starŹe* [72], *same poloki tyz byyy* [76]; z podmiotem o formie nie nacechowanej rodzajowo: *poŹyy te zuoŹeŹe* [76], *latym robiyy te staruŹaŹe* [71], *zaguŹaŹone som te luŹe stare* [93], *byyy takŹe luŹe, co moŹnove snuyy* [71]; bez rzeczownika: *na ŹŹeŹi ŹiŹ to takŹe, co ne proŹune ŹeŹŹe pŹyŹyy* [76]; z orzeczeniem nie nacechowanym rodzajowo: *to sezonove robotniki som*

[89], *robotníci lešne som* [89], *som ružne doktory* [76], *take grupa mojce som* [76], *unyn tu moja te syny som* [89], *te tešce ne dajom* [76], *te družby spivajom* [76]; z podmiotem i orzeczeniem nie nacechowanym rodzajowo, gdzie jedynym wyznacznikiem rodzaju jest ogólnikowa przydawka *te: te luže s mesta zberajom take bečyska* [89], *prošum se te luže* [80]; *te usyugoce polerynki majom* [71].

Również bardzo często występują w zgodnych formach niemęskoosobowych podmioty bez żadnych określeń przymiotnych z orzeczeniem: *francusy přes polake šly* [76], *francuze bymy na letnišku* [89], *přivřajmy ocy s ceř* [76], *himce f to ne vežymy* [76], *ruške přyšmy* [71], *žouňiže přyšmy* [71], *mace žydy překmy* [93], *te gile žydy kupovamy* [71], *cygany chožymy* [76], *doktoryjom licymy* [76], *kšinye dovamy* [89], *pilaže chožymy* [76], *stěelce chožymy i sabijamy* [71], *lokatory bymy* [71], *puatelňiki bymy* [80], *zakoniki bymy* [80], *župy košymy* [89], *ryneno župy mjučymy* [76], *župy ležamy po žževym* [71], *šfatki pošmy* [76], *mojce bymy na smovaj* [71], *mojce to povadamy* [71], *mojce pomamy* [76], *tešce mamy dva hektary šimi* [71], *jač gatkı žymy* [76]; z podmiotem nie nacechowanym rodzajowo: *bogoce přyxıžžamy* [89], *pilarke žmy pilaže* [71], *mulaže dom stovamy* [93], *kovale robımy vozy* [89 M], *to češle robımy* [89 M]; z zaimkiem osobowym w funkcji podmiotu: *unyn vžiny te snovadlom porumbamy* [89]; z podmiotem domyślnym wyrażonym w kontekście: *poopřıžamy se - domyśl. župy* [90], *řpadmy do vojory - o Niemcach* [89], *rozvalımy kuchlom - o partyzantach* [89].

4.1. BRAK KONGRUENCJI W OBRĘBIE NOM. PL.

W zanotowanych przykładach brak związku zgody przydawki z podmiotem wyraził się przede wszystkim zestawieniem przydawki w formie niemęskoosobowej z męskoosobową formą podmiotu albo z podmiotem szeregowym zawierającym nazwę osoby męskiej: *take družbove starši* [76], *kavależy take* [75], *same bračo se ponazyvamy* [89], *přyšmy řšyake řseř* [93], *brat i siostra rozone* [89 D]. W przypadku gdy podmiot jest rzeczownikiem nie nacechowanym rodzajowo, nie ma w zasadzie formalnego różnicowania, ale jest zakłócenie na płaszczyźnie semantycznej: *take gospodaže* [89, 90], *jakež rymaže* [89], *luže potpožontkovane* [89], *luže starše* [89 M], *luže nervove* [89], *jakež luže* [89 D].

Przykłady te w zestawieniu z dość licznymi dowodami właściwego wyboru formy wyrazu przymiotnego (por. 3.1) można jedynie interpretować jako rozchwianie i zamieszanie na płaszczyźnie syntaktycznej.

Znalazły się jednak także przykłady łączenia męskoosobowej formy przymiotnej albo formy zaimka osobowego z rzeczownikiem niemęskoosobowym: *niktuaŕy sam take doktory* [76], *teras ħmopy byli monŕŕy* [89], *ŕacys opóí(!)luŕe pŕyŕeŕali* [89 M]; *bolšoviki, co muŕi naŕiśóili moŕiceruf* [71], *guśi tyla ŕe kostuŕom, po muŕi ŕe travy na-ŕlajom* [89], *ŕak ta matka vyŕŕe na dvur, to muŕi fŕyske (pszczoły) vyŕozom* [71].

4.2. BRAK KONGRUENCJI FORM W NOM. PL.

Z 3. PL. PRAETERITUM

Najbardziej charakterystycznym rodzajem formalnej niespójności związku głównego jest połączenie podmiotu w formie niemęskoosobowej z męskoosobową postacią czasownika w czasie przeszłym: *ŕlagony koŕyŕtali* [89], *pŕyŕli poŕŕaŕce* [72], *ŕŕŕŕe mo·dali (ziemię) ħmopom* [93], *ŕŕŕŕe poŕli do radogoŕŕa* [76], *ħŕesne kumaŕi soŕe* [76], *ŕtraŕniki pŕyħoŕili* [80], *byŕi faħoŕce mo·tego* [76], *ŕeŕce vykanovaŕi gotove pary* [89], *ŕemce ŕpŕedovaŕi te gospodarŕŕo* [89], *ŕemce to vyglondali dobŕe* [76], *meŕi take burko ŕimce* [71], *ŕimce ŕpaŕili fŕysko* [71], *taħ ŕe dorobaŕi moŕce* [89], *moŕce ŕe ŕħoŕili i godaŕi* [89], *moŕce na· tym decydovali* [76], *moŕce poregali* [76], *ħmopy soŕe vyroŕili pole* [80], *te ħmopy ŕpivaŕi* [80], *muŕeli te moŕe vutki daŕ* [76], *pŕy stole ŕeŕeli moŕe* [76].

W wielu punktach na całym obszarze zanotowano przykłady świadczące o wyraźnym szerzeniu się form praeteritum na -li i łączeniu ich z rzeczownikami (głównie osobowymi) nie - męskiego rodzaju: *kobity ŕarŕe muŕili* [75], *kobity uod myŕki, moŕ ŕiraza to meŕi take veŕnoŕi* [71], *kobity ŕirpamy ŕli* [71], *kobity ŕirpaŕi ŕyto ŕyŕi* [89], *take muŕki meŕi kobity i kumaŕi* [71], *ŕeŕeŕny ŕe uŕyli* [94], *ŕeŕeŕny na ŕednym muŕku. ŕpaŕi* [93], *noz byħo ŕŕy ŕoŕŕy i fŕyske f koŕiŕovay my ŕe moŕyŕili* [89]; *kurys ŕimom ŕeŕli ŕaŕka* [71]; *ŕe-dontka ŕeŕ voŕali* [90], *ŕeŕi meŕi vide* [76]; również przy podmiocie szeregowym nie zawierającym nazwy osoby męskiej: *tom ħoinke my ŕeŕmy z bapóom pŕeŕeŕli* [89 D], *vyŕeŕli my z mamuŕom te ŕimaki* [89

D], *se šostrom žěšmy pojechali na poóonk* [89 D], *baviližmy se z mojom koležankom* [89 D], *mošmoli my se, no jaχ to jedna z drugom* [89].

Archaiczne jest prawdopodobnie połączenie rzeczownika zbiorowego z formą 3. pl. praeteritum na *-li*: *šlaxta byli mošobno, χmo-py mošobno* [71].

Zdecydowanie rzadziej zdarza się łączenie formy czasownika w czasie przeszłym na *-ly* z podmiotem w formie męskoosobowej: *sa-mi braćo se ponazyvauy* [89], *fšystko χužyšci byyy* [80], *χuni jadny i piyy* [76], *pšěžny na pyu te stodye, tyn šfager i miχ* [98], *pšě-šfarcovauy se ve čšey do nimec* [80], *čšex, čšere. χpopuf se zešyo i va-liyy* [89]. Mówiąc o małżeństwie używa się zwykle form niemęskoosobowych: *χožyniyy se* [76], *jedno žecko nauy* [76], *u nos ty. se rozššyy f kočičovax* [89], *gospodarstvo žěšmy zdauy* - o sobie i mężu [89 M]; również w przypadku innej pary mieszanej pod względem płci: *žagby nagryvauy, to čša povežić: u koňarskiχ, a tak to: u šabeži* - do mężczyzny i kobiety nagrywających wypowiedź [89].

W paru przykładach widać po prostu brak konsekwencji i pewne zamieszanie: *kobity meči take druty i pšěžynauy to* [71], *kobity napšynauy nići i dali do ppućinika* [71], *bebnože byyy, to robili ceberki* [76], *možce vitauy, podali χlep, soli* [89].

5.1. ZWIĄZEK INNYCH ZJAWISK SYNTAKTYCZNYCH Z KATEGORIĄ RODZAJU MĘSKOOSOBOWEGO

Przypuszczam, że można domyślać się jakiegoś wpływu na kategorię rodzaju męskoosobowego dwóch często występujących i w zasadzie ludowych konstrukcji. Jedną z nich stanowią wypowiedzenia o tzw. uogólnionym człowieku i o uogólnionych, powtarzających się zdarzeniach, czynnościach, właściwie wypowiedzenia bezpodmiotowe, którym w języku ogólnopolskim odpowiada typ: *robiło się*. Jeśli dotyczą one przeszłości, to w badanych gwarach powszechnie stosowana jest w nich forma 3. pl. praeteritum, przy czym rywalizują tu z sobą obie formy rodzajowe z wyraźną przewagą form na *-li*. Ten typ konstrukcji znacznie zwiększa liczbę wypadków, kiedy przynajmniej na płaszczyźnie semantycznej może być lub nie zachowana zgodność pod względem rodzaju, zresztą w każdej chwili jest tu miejsce na podmiot wyrażony konkretnym składnikiem.

Przykłady wypowiedzeń z formą czasownika na -li: o czynnościach typowo męskich, np.: *korcuvaŕi kšoŕki* [93], *kamiŕim deške skšybaŕi* [89], *soxom uoraŕi baryo dovo* [90], *kosamy žŕi* [71], *veŕti zbože na veŕše* [75], *na vatroku myŕti* [76], *snurki robili s konoŕi* [90], *na šfintom a'ne šali uubiny* [76], *bole mešovati* [89], *s pola zbiraŕi pyž i uubižali na kalonke* [89 M], *pođuŕg vatra kryndeti vatroki* [71] i inne; o czynnościach typowo kobiecych: *na heckaj žebi kompali* [76], *ze syra gumuŕki robili* [76], *prali f sozofkax* [76], *viŕnce pletli* [76], *zrobili takom koŕžel, useđli sobe i s ty koŕželi skubaŕi* [71], *maŕkit to počšyvali čymž miŕčšym* [89 M]; o innych czynnościach: *veberke robili* [71], *šurave (= šurawiny) do mašta veralaŕi* [72], *kuadli na gaštiki i porvusya robili i vžrali snopki* [76] i inne.

Przykłady wypowiedzeń z formą czasownika na -ly: o czynnościach typowo kobiecych: *s ty koŕželi skubaŕy* [71], *daŕni to i košule šyŕy s tego* [89], *naiŕgorše pŕutno braŕy na vorki* [89 M]; o czynnościach typowo męskich: *kuŕiny čongŕy* [76], *šimom rožiŕy f sukmarie* [90], *šarno ty' sypaŕy v bečki, ve vorkax to ne čšymaŕy, čy by gže ro'sypovaŕy. pušni take skšyŕe zbižajy* [89 M]; o innych zdarzeniach: *pon nadavou te gospodarki, to mušajy rožić odrobać* [76], *to škučajy nazyvaŕy* [71], *žežicovi nešyŕy tyn vanek* [71].

Drugą konstrukcją, o której tu warto wspomnieć, jest wciąż jeszcze w gwarach bardzo żywy pluralis maiestaticus. Zwiększa on liczbę użyć formy męskoosobowej czasownika, ale zastosowany do osób rodzaju żeńskiego może przyczyniać się do powstawania związków niespójnych pod względem rodzaju, typu: *koŕity byli*. Przykłady pl. maiest.: *mamuša upekli placusek* [93], *mamuša gotuvali zalivajke* [93], *jaŕ mama žyli* [76]; *baŕka byli žeuxom* [76], *baŕka pamintaŕi, jaŕ francuzy pšes polske šyŕy* [76].

WNIOSKI

W wyniku analizy zaprezentowanego wyżej materiału można stwierdzić, że jeśli synkretyzm A-G pl. form rodzaju męskoosobowego w opozycji do synkretyzmu A-N pl. form rodzaju niemęskoosobowego jest podstawowym, koniecznym i jedynym obligatoryjnym wykładnikiem męskoosobowości, to w gwarach regionu bełchatowskiego istnieje ta kategoria rodzajowa. O poczuciu odrębności odpowiada-

jącego jej na płaszczyźnie semantycznej zjawiska mogą też świadczyć dość liczne przykłady spontanicznego wprowadzania swoistej logicznej zgody do związku podmiot - orzeczenie przez stosowanie praeteritum na *-li* przy rzeczownikach oznaczających osoby męskie, ale posiadających formę niemęskoosobową (np. *poftatałce pŕyšli*), podczas gdy forma na *-ły* przy podmiocie formalnie męskoosobowym zdarza się tylko sporadycznie (np. *uńi ładŕy*).

Nie najrzadsze są też przykłady zgody wszystkich użytych w wypowiedzeniu nośników rodzaju męskoosobowego w nom. pl. imion oraz 3. pl. czasowników (np. *ói maístroŕe uobeiŕeli*). Wydaje się jednak, że wchodzi one do badanej gwary w wyniku zewnętrznego wpływu języka ogólnopolskiego, ponieważ (przynajmniej w zbieranym przeze mnie materiale) wystąpiły one u ludzi prezentujących wyższy poziom intelektualny, wykonujących jakieś prace pozarolnicze, ludowych rzemieślników.

Jako argument za uświadamianiem sobie męskoosobowości przez użytkowników gwary mogą być wykorzystane konstrukcje formalnie bezpodmiotowe odnoszące się do uogólnionych ludzi; daje się tu zauważyć znacznie częstsze stosowanie praeteritum na *-li* (obok rzadszych form na *-ły*) w przypadku, gdy chodzi o czynności wykonywane na ogół przez mężczyzn (np. *soxom xoralŕi*).

Wydaje się, że te ślady dążenia do formalnego wyodrębnienia męskoosobowości, chociaż nie są zbyt wyraźne, oznaczają jednak aktualną wewnętrzną tendencję w badanych gwarach.

Do zjawisk przeciwnych temu kierunkowi można zaliczyć rozszerzanie się użycia verbum w formach o znacznie większej częstotliwości, tzn. na *-li* i stosowanie ich przy podmiotach oznaczających osoby nie - męskie (np. *koŕity muŕili*, *ŕečontka voŕali*). Zdarzają się również odstępstwa od zgody pod względem rodzaju w zakresie nom. pl., np. *take drubove*. Tego typu konstrukcje nie występują zupełnie wśród przykładów różnych zakłóceń w zakresie kongruencji spotykanych w języku ogólnopolskim, co twierdziła J. Zieniukowa: "Wyłącznie adiektiva (szeroko pojęte) nie sprawiają kłopotów, mają bowiem wyraźną opozycję końcówek męskoosobowych *-i* // *-y* i niemęskoosobowych *-e*. Nie ma tu wykolejeń typu: * *te zmęzzone męzozyŕni*"⁵. Przykłady takie w gwarach są z pewnością wynikiem oddziaływania z zewnątrz języka ogólnopolskiego, pod wpły-

⁵ Tamże, s. 65.

wem którego pojawiły się gotowe męskoosobowe formy rzeczowników przy naturalnym zachowaniu niemęskoosobowych form adiektywnych.

Najbardziej reprezentatywną grupę w zgromadzonym materiale stanowią przykłady pełnej kongruencji form niemęskoosobowych w nom. pl. i 3. pl. praeteritum zastosowanych dla określenia działań osób męskich, np. *nobożne som te iexofce, iakeż myode doktory te reperac'kom robiuuy*. Można to jednak interpretować nie jako przejaw całkowitego zaniku kategorii męskoosobowej, ale jako osiągnięcie maksymalnego stanu nie zahamowanej tu ani przez czynnik semantyczny, ani nacechowanie emocjonalne, realizującej się stopniowo tendencji przenoszenia form acc. pl. do nom. pl. i wyrównania analogicznego z równoczesnym wprowadzaniem zgody z verbum: w XVI w. - *pagórki*, w XVII - *pay*, w XVIII - *chłopy*⁶. Stało się to tym bardziej możliwe gdy kategoria męskoosobowości była już wyraźnie wyodrębniona przez synkretyzm A-G pl. W tej chwili, przynajmniej w mowie najstarszego pokolenia, ten stan maksymalny utrzymuje się jeszcze dość dobrze. Wydaje, że konstrukcje te mogą być podtrzymywane przez używane bardzo często, będące wyrazistymi wykładnikami rodzaju niemęskoosobowego przydawki *te, takie*, właściwie semantycznie puste, może pełniące już tylko funkcję gramatyczną.

Masowe używanie niemęskoosobowych form rzeczowników w nom. pl. nie jest też najistotniejszą przeszkodą dla kategorii męskoosobowości. Rzeczowniki bowiem już w swej wartości leksykalnej zawierają znaczenie męskości i osobowości, a podtrzymywanie formy niemęskoosobowej może być nie tyle powodowane przez czynnik semantyczny, co gramatyczny: nieprecyzyjna dystrybucja obocznych końcówek męskoosobowych oraz wymiany głoskowe w temacie, zwłaszcza *k : c, g : ż, t : ó, r : ż*.

Na podstawie przygodnie tylko zebranego materiału od pokolenia średniego można przypuszczać, że występują tu te same zjawiska, które zostały stwierdzone w najstarszej warstwie gwar. Jednak określenie tendencji rozwojowych będzie możliwe po zebraniu bogatszego materiału i to w sposób bardziej systematyczny, celowy, np. z większym uwzględnieniem form acc. pl. zwłaszcza rzeczowników męskich żywotnych nieosobowych, rzeczowników dwurodza-

⁶ M. K u c a ł a, *Rodzaj gramatyczny w historii polszczyzny*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 128.

jowych, nacechowanych emocjonalnie oraz połączeń substantivów z numeraliami.

Wydaje się, że w wyniku analizy materiału można zaryzykować stwierdzenie, że w gwarach regionu bełchatowskiego istnieje w zasadzie męskosobowość jako kategoria semantyczna i częściowo fleksyjna (z wyłączeniem form nom. pl. rzeczowników), ale nie jako kategoria składniowa (jako taka pojawia się jedynie pod wpływem języka ogólnopolskiego).

Anna Krupska-Perek

LE GENRE MASCULIN PERSONNEL DANS LES DIALECTES DE LA REGION
DE BÉLCHATÓW

A la base du matériel linguistique provenant principalement de la plus vieille génération des habitants de 9 villages aux environs de Bełchatów, on peut constater, que dans les dialectes de cet terrain s'est maintenu le syncrétisme de l'accusatif et du génitif pluriel des substantifs désignant les personnes masculines à côté du syncrétisme de l'accusatif et du nominatif des autres substantifs du genre masculin, donc est accompli le criterium principal de la masculinité personnelle comme catégorie morphologique (p. ex. zgodzili muzykantów, mais okryli konie). Seulement dans le domaine de la déclinaison du pronom oni - one se fait voir la tendance à la généralisation, au-dessus des genres, de la forme de l'accusatif i c h.

De moindre importance est le fait que plusieurs substantifs désignant les personnes masculines au nominatif pluriel sont en général employés dans les formes masculines non personnelles, de quoi peut décider le facteur sémantique et grammatical. Aussi toute union syntactique de l'épithète, du sujet et du verbe au 3 pl. praeteritum prend souvent les formes non masculines-personnelles. Outre cela la congruence de ces formes peut être ébranlée au différent degré, avec la tendance sensible d'élargir la sphère du verbe en -l i (p. ex. strażniki przychodzili, dzieciątka jeść wołali).